

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 187 (11 241)

Poznań, poniedziałek 1 września 1980

Cena 1 zł
Wyd. A

Porozumienia w Szczecinie i Gdańsku

Przeważało to co Polaków łączy

Po wielu niezwykle trudnych dniach, które z narastającym niepokojem i troską przeżywało całe społeczeństwo i które skomplikowały życie kraju, podpisane zostało porozumienie pomiędzy komisjami rządowymi a przedstawicielami strajkujących załóg Wybrzeża; najpierw w sobotę, w Szczecinie, na jutro, w niedzielę, w Gdańsku i Elblągu. Nie mogło być teraz dla Polaków wiadomości ważniejszej, niż właśnie ta, która oznacza zawarcie umowy społecznej, zgodnej z interesami socjalistycznej Polski, zgodnej z interesami robotniczymi. Rozmowy poprzedzające porozumienie były niełatwe, rzetelne i partnerskie. Porozumienia oznaczają sukces sprawy najważniejszej: polskiej racji stanu. Zwyciężyło to, co nas, Polaków, łączy ponad wszystkimi sporami, ponad poczuciem krzywdy i ponad podziałami: odpowiedzialność za losy ojczystego domu. Zwyciężyła — rozważa, rozsądek, polityczna dojrzałość i dobra wola.

W kraju jest nadal bardzo ciężko. Podpisywaniu porozumienia towarzyszyło pełne na dziei i troski słowo „praca”, powtarzane zarówno przez przedstawicieli robotników, jak i przedstawicieli władz. Jest ono nie tylko hasłem na najbliższe dni, tygodnie i miesiące. Trzeba się bardzo mocno oprzeć na dobrej pracy, trzeba się spieszyć z odrobieniem zaległości, aby program rozwiązania istniejących trudności, miał realną i wiarygodną gwarancję powodzenia. Po wszednie robocze dni na tysiącach posterunków pracy staną się wymiernym sprawdzianem polskiego patriotyzmu.

W SZCZECINIE

Sobota 30 sierpnia — trzy-nasty dzień strajku — kilka minut przed godziną 8 rano. Przed bramą główną Stoczni Szczecińskiej im. Adolfa Warskiego pełne napięcia oczekiwanie. Na teren zakładu przy-bywa komisja rządowa z zastępcą członka Biura Politycznego KC PZPR, wicepremierem Kazimierzem Barcikowskim. Wszyscy czekają na moment podpisania porozumienia i zakończenia strajku.

Za stołem prezydialnym zajmują miejsca członkowie komisji rządowej i prezydium MKS. Odczytany jest protokół ustaleń w sprawie wniosków i postulatów. Długo nie milknące oklaski towarzyszą złożeniu

podpisów i wymianie dokumentów.

Bardzo chcielibyśmy — powiedział K. Barcikowski, aby te podpisy stały się sygnałem normalnego funkcjonowania miasta i normalnej pracy wszystkich przedsiębiorstw. Można bowiem kląć się, można dyskutować, ale zawsze musimy pamiętać o tym, że wszyscy stoko to, co służy ludziom, co służy gospodarce, powstaje z pracy. Nie ma nic mądrzejszego, ani cenniejszego jak czołowiek, jak jego robota, jak jego umiejętności, jak to, co może dzięki tym swoim zaleciom stworzyć. Udało nam się wspólnie dokonać bardzo ważnego dzieła; mianowicie w toku długich rozmów, takich, w których mówiliśmy tu sobie sporo rzeczy, i bez osłonek, bez zamazywania spraw, doprowadziliśmy do powstania protokołu, który podpisaliśmy. Jest to rzecz nowa w praktyce Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Nie chcemy niczego innego, jak tego, aby w pełni zrealizować te postulaty, które zapisaliśmy w protokole. Musicie jednak wiedzieć, musicie pamiętać o tym, że władza może dzielić tylko to, co zostało wytworzone. Nie ma żadnego cudownego człowieka, nie ma żadnej cudownej siły, która przez to, że tupnie w ziemię, wywoła obfitość dóbr, obfitość towarów, obfitość pieniędzy itd. itd. W naszych wspólnych

reżach jest tajemnica i możliwość dostarczenia dóbr, które potrzebne są ludziom. Pamiętajmy o tym. Można się spierać, można się kłócić, ale zawsze trzeba pamiętać o tym, że to, co ludziom jest potrzebne, tylko ludzie mogą stworzyć.

K. Barcikowski następnie podkreślił, że wiele uwagi w dyskusjach poświęcono problemowi polityki gospodarczej. Jesteśmy zdecydowani — powiedział — kształtować politykę gospodarczą i socjalną kraju, tak, aby służyła ona wyzwoleniu wszystkich ludzkich inicjatyw, skierowanych na doskonalenie pracy i jej owoców.

Wicepremier mówił następnie o potrzebie podjęcia niezbędnego wysiłku, aby odrobić wszystko, aby zapewnić realizację tych zadań produkcyjnych, które stają przed zakładami, aby dostarczyć krajowi, ludziom tego co potrzebne, bo przecież oni są odbiorcami naszej produkcji.

K. Barcikowski mówił następnie o roli i znaczeniu klasy robotniczej, o konieczności umacniania autorytetu i znaczenia państwa. Bywa często tak — powiedział — i nasze państwo nie jest tu wyjątkiem, że staje się wobec dużych trudności, spiętrzenia kłopotów. Jest to zawsze bardzo przykra sytuacja. Musimy nauczyć się wspólnie przecho-dzić te kłopoty. Państwu, narodowi, potrzebna jest dobrze zorganizowana, świadoma swoich celów klasa robotnicza, stanowi ona jego kościół, jego główną ostoję.

Będziemy dbali — stwierdził wicepremier — o właściwe informowanie społeczeństwa o tym, jaka jest sytuacja w kraju. Ale musimy wszyscy razem też zdawać sobie z tego sprawę, że właśnie klasie robotniczej, ludziom pracy, potrzebne jest państwo mądre, uporządkowane, skuteczne w swoich działaniach i tworzące warunki pracy, i bez pieczeństwa kraju, państwo

noszące na sobie odpowiedzialność za los zbiorowy nas wszystkich. Pomyślmy o tym wszystkim, wyrabiajmy w sobie to, co inne narody mają we krwi, wyniosły z wycowania, przede wszystkim ze swojej narodowej praktyki, bo dawnymi byli niepodległe, bo rękami swojego państwa często podbijały inne narody, wtedy kiedy my byliśmy pod bici, kiedy państwo było u nas obce. Pamiętajmy o potrzebie dobrego, mądrego, ale silnego państwa w Polsce. Nikt bowiem nie zabezpieczy naszych interesów narodowych, nikt nie zabezpieczy ogólnych warunków życia społeczeństwa, jeśli ta państwowa organizacja nie będzie miała potrzebnego autorytetu, potrzebnej mocy. Ta moc to wy, to wasza świadomość, wasze zrozumienie ogólnonarodowych potrzeb.

Podpisaliśmy bardzo ważne porozumienie. Jest to porozumienie w jakimś sensie nowatorskie. I twórcami tego przykadowego — w moim przekonaniu — rozwiązania, konfliktu społecznego jesteśmy wszyscy tu obecni. Może być, że ten właśnie sposób rozwiązania w postaci tego protokołu będzie stanowił wzór dla przyszłych rozstrzygnięć prawnych, na temat rozwiązywania konfliktów na tle warunków pracy, warunków życia. Byłoby nam wszystkim przyjemnie gdyby tak było. Wykonaliśmy dobrą pracę, a wykonaliśmy ją dlatego, że po prostu z szacunkiem nawzajem do siebie podchodziliśmy, że mieliśmy świadomość zadań i odpowiedzialności, która tu na nas wszystkich spoczywa. Mnie cieszy to porozumienie, cieszy jako porozumienie i cieszy jako przykład, jako metoda rozwiązywania spraw.

Na zakończenie K. Barcikowski — mówił o potrzebie maksymalnego wysiłku na rzecz realizacji porozumienia które-

Dokończenie na str. 2

V Plenum KC PZPR

W dniu 30 sierpnia odbyło się V Plenum Komitetu Centralnego PZPR.

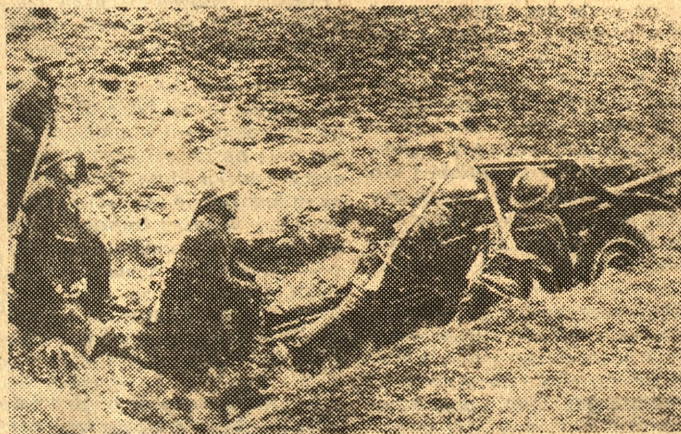
Obrodam przewodniczył I sekretarz KC PZPR Edward Gierek.

Komitet Centralny wysłuchał informacji członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR Stanisława Kani.

Komitet Centralny przyjął do zatwierdzającej wiadomości sprawozdania komisji rządowych powołanych do rozmów z przedstawicielstwami robotniczymi w sprawie zgłoszonych postulatów w Gdańsku i Szczecinie, które przedłożyli: członek Biura Politycznego KC PZPR, wiceprezes Rady Ministrów Mieczysław Jagielski i zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, wiceprezes Rady Ministrów Kazimierz Barcikowski.

Obrazy zakończyło wspólne odśpiewanie „Międzynarodówki”. (PAP)

W rocznicę Września



Dzisiaj, 1 września, w 41 rocznicę wybuchu II wojny światowej we wszystkich miejscach pamięci narodowej — także w Poznaniu — o godzinie 12 złożone zostaną wieńce i kwiaty. Na zdjęciu: kawaleryjskie działo przeciwpancerne podczas walk Armii „Poznań” z hitlerowskim najeźdźcą nad Bzurą. Fot. — Archiwum

Kierunki współdziałania

Posiedzenie prezydium rządu i CRZZ

29 bm. odbyło się wspólne posiedzenie Prezydium Rządu i Prezydium Centralnej Rady Związków Zawodowych.

Na tle przyjętego przez rząd harmonogramu realizacji zadań wynikających z postanowień IV Plenum Komitetu Centralnego PZPR, omówiono kierunki i zasady współdziałania administracji państwowej i związków zawodowych w rozwiązywaniu problemów socjalno-bytowych ludzi pracy, a także udziału ruchu zawodowego w kształtowaniu i realizacji planów społeczno-gospodarczego rozwoju kraju.

Prezydium Rządu wyraziło żywe zainteresowanie projektem ustaw o związkach zawodowych i o samorządzie robotniczym oraz zadeklarowało jak najdalej idącą pomoc w tych pracach.

Prezydium CRZZ przedstawiło pogląd ruchu zawodowego na sposób realizacji postulatów zgłoszonych przez załogi zakładów pracy. W związku z tym Prezydium Rządu na wniosek CRZZ zaleciło ministrom, kierownikom urzędów centralnych, wojewodom i prezydentom miast pilnie i wnikliwie ich rozpatrzenie, przy udziale zarządów głównych i wojewódzkich rad związków zawodowych.

W trakcie posiedzenia zażnamiono kierownictwo związków zawodowych z przygotowaniem projektu uchwały o trybie i zakresie podwyżek płac. Zapoczątkowanymi już podwyżkami objęci będą stopniowo pracownicy wszystkich jednostek gospodarki społecznej, instytucji i urzędów. Omówiono również propozycje podwyżek zasiłków rodzinnych, rent i emerytur, fundu-

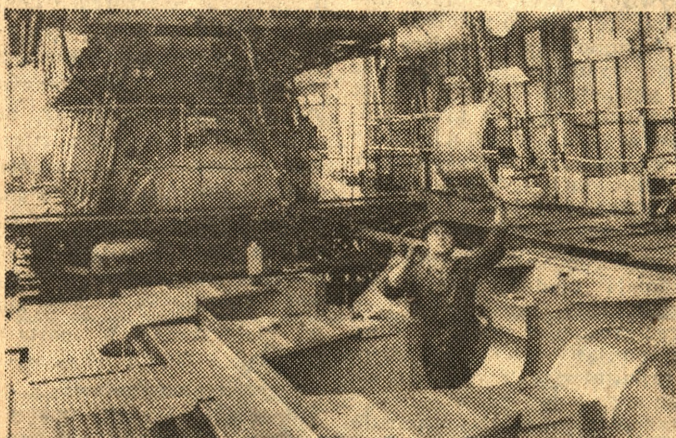
szu alimentacyjnego oraz inne zamierzenia zmierzające do polepszenia warunków pracy i życia ludności, a także działalności socjalnej w zakładach.

Biorąc pod uwagę głosy opinii publicznej, rząd przygotował projekt uchwały w sprawie zaostreżenia kontroli cen i wzmocnienia dyscypliny ich ustalania. Intencją przygotowanej uchwały jest zapewnienie skutecznej ochrony realnych dochodów ludności oraz przeciwdziałanie nadmiernemu wzrostowi kosztów utrzymania. Integralną częścią uchwały Rady Ministrów będzie lista towarów i usług o podstawowym znaczeniu w wydatkach ludności których ceny zostaną zastrzeżone do kompetencji Państwowej Komisji Cen.

Ustalono, że CRZZ w krótkim czasie zorganizuje dyskusję na temat proponowanych przez rząd rozwiązań kontroli cen podstawowych artykułów. Ostateczne decyzje będą powzięte po uwzględnieniu opinii związków zawodowych.

Omówiono również kierunki działań związanych z badaniami i analizami kosztów utrzymania. Proponowane rozwiązania zmierzają do zobiektywizowania pomiaru ruchu cen towarów i usług nabywanych przez ludność oraz wskaźników kosztów utrzymania poszczególnych grup społeczno-zawodowych. Wyniki badań mają stanowić obiektywną przesłankę do kształtowania polityki cen i płac z myślą o ochronie poziomu życia ludności. Ustalono, że w tych sprawach organy rządowe i związki zawodowe będą ze sobą ściśle współdziałać. (PAP).

W Fabryce Silników Okrętowych HCP



W miniony piątek załoga Zakładów Przemysłu Metalowego „H. Cegielski” w Poznaniu, na znak solidarności z klasą robotniczą Wybrzeża, ogłosiła dwudziestogodzinny strajk, oznajmiając, iż oczekuje rychłego zakończenia rozmów prowadzonych w Gdańsku i Szczecinie przez międzyzakładowe komitety strajkowe z komisjami rządowymi oraz zawarcia porozumień. W sobotę rano robotnicy HCP, największego w Polsce zakładu przemysłu maszynowego, podjęli pracę.

O postawie załogi ZPM „H. Cegielski” piszemy szerzej w komentarzu „ODGŁOSY” — na stronie 2.

Na zdjęciu: fragment Fabryki Silników Okrętowych HCP, gdzie trwa praca przy układaniu panewek wału korbowego w podstawie kolejnego „serca statku”.

Fot. — S. Ossowski

„Brahms — nowy romantyzm”

Poznański festiwal letni zakończony

Wykonaniem koncertu fortepianowego d-moll i IV Symfonii Johannes Brahmsa zakończył się w sobotę w Poznaniu drugi Letni Festiwal Muzyczny. Przez pięć kolejnych wieczorów — od 26 do 30 sierpnia. Wielka Orkiestra Symfoniczna Polskiego Radia i Telewizji pod dyktando Stanisława Wisłockiego i grono znakomitych solistów — wykonali w auli UAM cztery symfonie, cztery koncerty instrumentalne, uverture „tragiczną” i Wariacje Johannes Brahmsa na temat Haydna.

Tegoroczny festiwal poświęcony J. Brahmsowi, którego gospodarzem była „Pro Sinfonia” transmitowany przez radio i częściowo przez telewizję, spotkał się z wielkim zainteresowaniem publiczności obserwatorów i krytyków oraz okazał się imprezą bardzo udaną. Wszystko wskazuje na to, iż festiwal poznański wszedł na stałe do kalendarza polskich wydarzeń artystycznych. (wip)

Sędziowie NSA u H. Jabłońskiego

W dniu 29 bm. przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński spotkał się z nowo powołanymi przez Radę Państwa sędziami Naczelnego Sądu Administracyjnego.

Podczas spotkania przewodniczący Rady Państwa wręczył akty powołania na stanowiska sędziów Naczelnego Sądu Administracyjnego. (PAP)

Oni pracują całą dobę

W żniwnym pogotowiu

Gdy tylko słońce i wiatr nie osuszają pola z porannej rosy, natychmiast wyruszają do orac żniwnych maszyny. Kombajny, prasy do słomy, przy-czepy samobieżące. Cały park maszynowy rolnictwa przenosi się z baz i podwórzni na pola. Technika bowiem decyduje teraz o końcówce fazy żniwa. Tam, gdzie snopowiązałka nie daje rady posyła się obecnie kombajn.

W tak ciężkich warunkach maszyny często się psują. O

ich dalszej pracy decyduje sprawność działania pogotowia technicznego POM. Podajemy więc śladem tych ekip w województwie poznańskim i kaliskim.

Państwowy Ośrodek Maszynowy w Środzie:

— Przy obsłudze maszyn żniwnych pracuje u nas jedna czwarta załogi, choć nasza specjalność to naprawy główne samochodów „Jelcz” do przewożenia zwierząt. Przyjmujemy zamówienia z całej Polski. Oko-

ło pięćdziesięciu monterów, mechaników, elektryków i dygnitarzy zajmują się bieżącymi usuwaniem awarii w maszynach żniwnych — mówi dyrektor POM Jan Woźniak. — Awarie jest dużo, część usuwamy w bazach mechanizacyjnej użytkowników, przeważnie w SKP-ach. W przypadku bardziej skomplikowanych uszkodzeń ściągamy maszyny do naszych warsztatów.

Na podwórzu warsztatów POM stoi Bizon Super z „wypa-prasowanym” wnętrzem. Należy do SKR w Nowym Mieście. Poprzedniego dnia na polu zatarł się silnik. Nie udało się naprawić w

Dokończenie na str. 3

OD GŁOSY
WIELKOPOLSKI

Ci od „Ceglarza”

W tych trudnych, wypełnionych troskami, ale też przepełnionych nadzieją dniach, które przeżywalimy ostatnio — dawała o sobie znać odpowiedzialna i mądra postawa obywatelska wielu środowisk, przede wszystkim robotniczych. Najdobitniejszym przejawem takiej właśnie postawy, pełnej zdecydowania, a zarazem robotniczej godności, było stanowisko załogi „Cegielskiego”.

Gdzie indziej przerywano pracę na wiele dni, formułowano liczne postulaty, mnożąc je niekiedy z dnia na dzień. U „Cegielskiego” — inaczej. Z dojrzałością załogi o pięknych tradycjach robotniczych, tradycjach patriotycznych, zapisanych chlubnie w historii Wielkopolski i kraju — postanowiono w miniony piątek ogłosić dwudziestoczterogodzinny strajk na znak solidarności z żądaniami Wybrzeża.

Cegielszczacy uznali, że właściwie wszystko, co ważne zostało już powiedziane i jest przedmiotem rozmów na Wybrzeżu; że dość już stracił produktywność; że niecelowe jest pogłębianie dezorganizacji naszego życia. Wyrazili pogląd, iż oczekują spieszniejszego zawarcia porozumienia pomiędzy międzyzakładowymi komitetami strajkowymi

na Wybrzeżu a działającymi tam komisjami rządowymi. Zarazem stwierdzili, że w przypadku przedłużania się tych rozmów — Ogólnozakładowy Komitet Strajkowy HCP może określić w tej sprawie ponownie stanowisko w przeciągu siedmiu dni. Wyłoniono też specjalną komisję do zebrania wniosków i postulatów za łóg poszczególnych fabryk HCP. W sobotę ogół pracowników „Cegielskiego” powrócił na stanowiska pracy — pomimo utrudnień, spowodowanych niekursowaniem w Poznaniu miejskich autobusów i tramwajów.

W aktualnej sytuacji było nader istotne — nie tylko dla samego Poznania — jak zadokumentuje swą postawę i wolę tak znaczący oddział klasy robotniczej, jakim jest załoga „Cegielskiego”. I oto już wszyscy to wiemy: dużej pocucie odpowiedzialności — patriotyzm wysokiej próby a zarazem robotnicza solidarność — poznański realizm — rzetelny stosunek do pracy i przywiązanie do społecznego ładu.

A przede wszystkim głęboka, obywatelska odpowiedzialność za losy macierzystego zakładu, za losy miasta, regionu i kraju. Chwała „cegielszczakom” za ich robotniczą mądrość i rozwagę.

Początek roku szkolnego w Wielkopolsce

Nowe obiekty czekają na uczniów

Dzisiaj nastąpi oficjalna inauguracja nowego roku szkolnego. Będzie to następny rok realizacji reformy oświaty. Prawie wszyscy absolwenci szkół podstawowych podejmą dalszą naukę. Wyraźnie wzrosły kwalifikacje nauczycieli. Będzie to jednak trudny rok, istnieją bowiem dysproporcje na wsi — między zbiorczymi szkołami gminnymi i w miastach — między szkołami osiedlowymi. Realizacja programu zależeć będzie przede wszystkim od nauczycieli.

Kaliskie: inauguracja roku szkolnego odbędzie się w Zbiorczej Szkole Gminnej w Wieruszowie. Dzieci z Kaliskiego otrzymają jeszcze dwie nowe placówki — szkołę w Ostrowie i przedszkole w Perzowie. Naukę rozpocznie ponad 84 570 dzieci w szkołach podstawowych i ponadpodstawowych.

Konińskie: 79 000 uczniów rozpoczyna dzisiaj kolejny rok nauki w szkołach tego województwa. W większości szkół zakończono remonty. Nowe pomieszczenia otrzymały uczniowie na osiedlu Morzysław w Konińsku. Rozbudowano i zmodernizowano gminną szkołę zbiorczą w Przedecku, tam też odbędzie się inauguracja roku szkolnego.

Leszczyńskie: w minioną sobotę 148 absolwentów szkół wyższych i studium wychowania przedшкольного złożyło ślubowanie przed obiektem pierwszej pracy w szkołach. Leszczyńska oświata przystępuje do nowego roku w pełni przygotowana. M. in. zmodernizowano

wano i rozbudowano szkołę przygotowującą do potrzeb dziesięciolatków w Kaszorce w gminie Przemęt. Wszystkie 6-latkę objęto opieką przedszkolną.

Pilskie: dzieci stolicy województwa otrzymują budynek szkoły podstawowej oraz stołówkę a także sześć przedszkoli. Ponadto w województwie rozpoczną pracę trzy biblioteki, cztery świetlice i 16 przedszkoli. Nauczyciele otrzymali 36 mieszkań. Inauguracja roku szkolnego odbędzie się w Zespole Szkół Ekonomicznych w Pile.

Poznańskie: w województwie uczyć się będzie 239 150 dzieci. Aby zapewnić opiekę przedszkolną jak największej liczbie dzieci, buduje się siła mi społecznymi przedszkolami, m. in. Niechanowie, Mościce, Czerwonaku, Klecku, Wrześni, Gnieźnie. Rozpoczęto też budowę szeregu szkół. W województwie jest 295 szkół ośmioklasowych oraz 168 punktów filialnych dąży się bowiem do tego, aby najmłodsze dzieci miały szkoły w miejscu zamieszkania. W roku 1980 przeznaczono na inwestycje oświatowe 88 mln zł. Inauguracja roku szkolnego odbędzie się w nowej szkole na osiedlu Piątkowo w Poznaniu. Rozmachu nabiera budownictwo mieszkaniowe dla nauczycieli. Poznańska oświata stara się wykorzystać wszystkie rezerwy i możliwości, aby sprawnie realizować program, stwarzający dzieciom i nauczycielom dobre warunki do pracy. (ewi, bg, wis, woj)

60-lecie radzieckiego Kazachstanu

Bardzo uroczyste obchodzą mieszkańcy Kazachstanu 60-lecie tej socjalistycznej republiki radzieckiej i Komunistycznej Partii Kazachstanu. W sobotę w odświętnie udekorowanej stolicy republiki Alma-Atie, odbyła się defilada wojskowa i manifestacja lu-

dzi pracy. Na trybunie przy nowym placu Alma-Aty miejsc zajęli: Leonid Breżniew, przewodniczący delegacji wszystkich republik związkowych oraz przedstawiciele najwyższych władz Kazachstanu. L. Breżniew wygłosił przemówienie. (PAP)

Dokończenie ze str. 1

go spełnienie wymaga pracy wszystkich.

Liczy się praca, liczą się czyści, liczy się to, co osiągniemy. I jak bym chciał właśnie abyśmy według tej miary czyści, osiągnęli pracy oceniali realizację dziś przed chwilą podpisanego porozumienia.

Cała stocznia przyjęła wystąpienie Kazimierza Barcikowskiego gorącymi oklaskami. Zabrał z kolei głos przewodniczący Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego Marian Jurczyk, który informuje, że po 13 dniach strajku, w wyniku intensywnej pracy komisji rządowej i Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego opracowany został dokument, którego treść z satysfakcją mogą przyjąć obie strony.

Decyzję — powiedział M. Jurczyk — które wspólnie podjęliśmy — mają znaczenie dla sytuacji w całym kraju. Mamy świadomość tego dokonania i dlatego nasze prace są wspólnym naszym sukcesem. Zdajemy sobie sprawę, że wspólne uzgodnienia są dopiero początkiem długiej drogi do poprawy stanu naszej gospodarki. Będziemy jednak ze swej strony — zapewnił — starali się ten proces jak najbardziej przyspieszyć.

Przewodniczący MKS podkreślił, że wielkie uznanie należy się wszystkim autorom wypracowanego dokumentu. Jestem — stwierdził — jednak zobowiązany szczególnie serdecznie podziękować, jako przewodniczący MKS, całej załodze stoczni, załogom wszystkich innych zakładów za utrzymanie ładu i porządku.

Przewodniczący szczególnie serdecznie podziękował strażę robotniczą, której rola choć niewdzięczna, była bardzo odpowiedzialna, a jej postawa dowodziła jeszcze raz wielkiej uczciwości i mądrości klasy robotniczej.

Kiedy kończy przewodniczący — znów owacje. Na trybunę wchodzi jeszcze dyrektor naczelny stoczni, Stanisław Ozimek, który najpierw dziękuje za porządek i ład, za atmosferę powagi i wzajemnego szacunku. Następnie proponuje, aby już od najbliższego poniedziałku pracować po trzy godziny dłużej dla odrobienia strat.

Zebrani akceptują jego propozycję. Do zobaczenia w poniedziałek (1 września) o godz. 6 rano.

W GDAŃSKU

W niedzielę, 31 sierpnia zakończony został, trwający od ponad 2 tygodni, strajk w licznych zakładach Wybrzeża Gdańskiego. Tego dnia, w Stoczni Gdańskiej podpisane zostało pomiędzy komisją rządową a Międzyzakładowym Komitetem Strajkowym porozumienie dotyczące postulatów, jakie wysuwały strajkujące łogi. Rozpoczął się okres normalizacji życia w Trójmieście i innych rejonach województwa Gdańskiego Wybrzeża. W pełny tok weszły przygotowania do rozpoczęcia przeładunków w portach, uruchomienia komunikacji, rozpoczęcia pracy na stoczniowych doczyniach.

O godzinie 11 do stoczni przybyła komisja rządowa pod przewodnictwem członka Biura Politycznego KC PZPR, wicepremiera Mieczysława Jagielskiego. Rozpoczął się dalszy ciąg rozmów z prezydium MKS pod przewodnictwem Lecha Wałęsy. Rozmowy, choć wciąż trudne, postępowały znacznie szybciej niż podczas poprzednich spotkań. Punkt po punkcie omawiano postulaty strajkujących załóg, precyzując, a niekiedy korygując postanowienia dokonane wcześniej, w dyskusjach na forum grup roboczych i zespołów eksperckich. Niebawem było już wiadomo, że porozumienie jest już

w zasadzie faktem dokonany

Po przerwie, którą wypełniły prace nad nadaniem ostatecznej formy redakcyjnej porozumieniu, obrady zostały wznowione. Ich pierwszą częścią miało miejsce na małej sali, gdzie odbywały się dyskusje.

Po zakończeniu rozmów Lech Wałęsa złożył oświadczenie wyrażając zadowolenie, że rozmowy, trudne na początku, przebiegały później w duchu coraz lepszego zrozumienia, poszukiwania najlepszego wyjścia z tej trudnej sytuacji w kraju. Mogę — powiedział — z zadowoleniem powiedzieć, że nasz spór zakończyliśmy bez użycia siły, drogą rozmów i przekonywania. Pokazaliśmy, że Polacy, jak chcą, mogą ze sobą zawsze porozumieć się. Jest o więc sukces obu stron. Będziemy o tym pamiętać.

Liczymy — kontynuował — że to, co zostało podpisane, będzie dokładnie i w pełni przestrzegane. Jestem pewny — dodał — że jest to dobre dla kraju.

Zwracając się następnie do zgromadzonych i słuchających, L. Wałęsa oświadczył wracamy do pracy 1 września. Wszyscy wiemy, co ten dzień nam przypomina — o czym w tym dniu myślimy — o ojczyźnie, o sprawie narodowej.



31 sierpnia ruszyły prace przeładunkowe przy nabrzeżach Portu Szczecińskiego. Na zdjęciu: załadunek na m/s Wejherowo. CAF — fot. Undro

o wspólnym interesie rodziny, która nazywa się Polska.

Myśleliśmy o tym — kontynuował — wiele w czasie naszego strajku. Właśnie o tym myśleliśmy kończąc ten strajk. Czy osiągnęliśmy wszystko to, co chcieliśmy, co pragniemy, o czym marzymy? Zawsze mówię szczerze i otwarcie to, co myślę. Teraz też powiem szczerze — nie wszystko, ale wszyscy wiemy, że uzyskaliśmy bardzo wiele.

Przewodniczący MKS zapewnił, że uzyskano wszystko, co w obecnej sytuacji można było uzyskać. Resztę — powiedział — też uzyskamy, bo mały rzecz najważniejszą, nasze niezależne samorządne związki zawodowe. To jest nasza gwarancja na przyszłość. Walczyliśmy nie tylko dla siebie, dla własnych interesów, ale dla całego kraju. Wszyscy wiecie, jak wielką była solidarność ludzi pracy całego kraju z naszą walką. W imieniu wszystkich załóg strajkujących chcę powiedzieć tym wszystkim, którzy nas poparli, walczyliście razem, walczycie i także dla was, bo przecież wy walczyliście prawo do strajków, uzyskaliście pewne gwarancje obywatelskie, a co najważniejsze — wywalczyliście prawo do niezależnych związków zawodowych. Wszyscy pracujący mają zagwarantowane prawo dobrowolnego zrzeszenia się w związki zawodowe, a więc prawo do niezależnych samorządnych związków.

A teraz, powiedział na zakończenie — z taką samą solidarnością i rozwagą, jak strajkowaliśmy jdziemy do pracy, od jutra rozpoczyna się życie naszych nowych związków zawodowych. Dbajmy o to, aby pozostały one zawsze niezależ-

ne i zawsze samorządne, pracujące dla nas wszystkich, dla dobra kraju, dla Polski. Ogłaszam strajk za zakończony. Zaintonowany hymn narodo wy podejmują wszyscy zgromadzeni.

Członkowie komisji rządowej i prezydium MKS przechodzą do wielkiej sali dla podpisania porozumienia. Sala wypełniona delegatami ze wszystkich strajkujących zakładów pracy, dziennikarzami, obserwatorami.

Bezpośrednio przed podpisaniem porozumienia przewodniczący MKS jeszcze raz podziękował wicepremierowi Mieczysławowi Jagielskiemu, wyrażając uznanie jemu i wszystkim innym, którzy nie pozwolili na rozstrzygnięcie konfliktu siłą. Rzeczywiście dogadaliśmy się — powiedział. Tak jak Polacy z Polakami bez użycia siły, tylko i wyłącznie w rozmowach, pertraktacjach, z małym ustępstwami i tak zawsze powinno być. Bo nie jest proste i nie jest łatwe stosowanie siły. My teraz rozumiemy, że jest to jednak nasza wspólna sprawa, i wspólnie musimy podnieść to wszystko, co zostało przewrócone. Musimy odrobnie niektóre rzeczy — to jest fakt. Musimy

wiać, jak rozmawia Polak z Polakiem. Nam — powiedział wicepremier — ten duch towarzyszył cały czas w czasie obrad, dodając że nie ma przegranych ani wygranych.

Najważniejszą sprawą — kontynuował M. Jagielski — którą trzeba cenić to jest właśnie to, żeśmy się porozumieli, powiem — dogadaliśmy się. Najważniejszym gwarantem urzeczywistnienia tego, cośmy zrobili jest praca i jej efekty. Tylko rzetelną pracą — podkreślił wicepremier — możemy wytworzyć te dobra materialne, które potem będziemy dzielić. Na nas patrzy kraj, Dajmy przykład — idźmy wszyscy razem, tak jak było tu oświadczone, do ofiarnej, rzetelnej, pracy. Myślę, i głęboko w to wierzę, że będzie to najlepsze świadectwo naszej patriotycznej polskiej, obywatelskiej intencji, że pragniemy jak najlepiej służyć sprawom ludzkiej pracy, sprawom naszego narodu, naszej socjalistycznej ojczyzny Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Obydwa przemówienia przyjęte zostały gorącymi oklaskami.

Następuje podpisanie porozumienia.

Gdy po podpisaniu dokumentu i po owacji jaką temu akto wi towarzyszyła komisja rządowa opuszczała salę obrad zegnał ją gesty szpaler stoczniovców i dalsze oklaski. Nastrój zebranych, choć przebiegła w nim radość pozostał poważny. Wszyscy zdawali sobie sprawę, że przewyciężony zo stał trudny krzyż, ale wiele trudnych problemów związanych z nim pozostało.

W ELBLĄGU

Wczoraj w Elblągu odbyło się posiedzenie Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego. Podjęto postanowienie o zakończeniu strajków w tym mieście i przystąpieniu do pracy.

ZAŁOGI PODEJMUJĄ PRACĘ

Do Polskiej Agencji Prasowej przez całą niedzielę napływały informacje od terenowych korespondentów, informujących o tym, że zakończenie strajku w Szczecinie a potem w Gdańsku, powitane zostało z ulgą i spowodowało odprężenie. Załogi w różnych rejonach kraju, które przerwały pracę na znak solidarności z robotniczymi postulatami sformułowanymi na Wybrzeżu, postanowiły podjąć produkcję.

Pierwszą oznaką, iż życie na Wybrzeżu Gdańskim powraca do normy — napisał późnym niedzielnym wieczorem dziennikarz PAP — jest pojawienie się na ulicach Trójmiasta technicznych wozów tramwajowych, które wyruszyły na szlak dla sprawdzenia stanu sieci i oczyszczenia rozjazdów. Uruchomione zostały linie autobusowe do tych osiedli mieszkaniowych, które są najdalej położone od głównej osi Trójmiasta, obsługiwanej przez kolej elektryczną. W portach Gdańska i Gdyni rozpoczęły natychmiast przygotowania do wznowienia przeładunków. 7 części ruszać dźwigi. Priorytetowo potraktowano statki wające w ładowaniach żywności pasze dla rolnictwa. W Gdańsku rozpoczęto ekspedycję w głąb. (PAP)

Wicepremier podkreślił, że komisja rządowa starała się przez cały czas wspólnych prac zrozumieć intencje, które powodują przedstawicielami strajkujących. Przytaczano wobec nas — powiedział — ostre argumenty, my też argumentowaliśmy. Pokazywaliśmy, jaka jest sytuacja, jakie są możliwości, co można zrobić, do czego się można zobowiązać i co potem konsekwentnie realizować. Rozmawialiśmy tak, jak Polacy powinni z sobą rozmawiać.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZ ENN K ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSĄŻKA — RUCH”. POZNAN UL GRUNWALDZKA 1
Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań
Redaguje kolegium:
Wiesław Porzycki (red naczelny) Marian Flejsierowicz,
(zastępca red naczelny) Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cotta, Zdzisław Kandziara,
Zbigniew Sęk.

Wydawca: Kombinat Wydawniczo-Kolportazowy RSW. Telefon: 500-41 łączny
wszystkie działy Dział łączności z czytelnikami 665-718 Sekretariat redakcji 454-09 Zastępca red naczelnego 665-718 Sekretarz redakcji 648-85
Dział informacji 665-939 Dział sportowy 648-45 Redakcja pocztowa 430-73 453-31
Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 60-782 Poznań tel. 665-916 Za reż. i termin
druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada Druk: PZG m. M. Książka Poznań

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa—Książka—Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczytiele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty, na miesiąc (26 zł) kwartał (78 zł) półrocznie (156 zł) rocznie (312 zł) Indeks nr 35028

Z posiedzenia Prezydium WRN w Poznaniu

* Mobilizacja handlu

* Realizacja wniosków przedwyborczych

30 ubm. odbyło się posiedzenie Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu, poświęcone obecnej sytuacji społeczno-gospodarczej w województwie, zaopatrzeniu sklepów w produkty żywnościowe, pracy handlu oraz realizacji wniosków i postulatów z kampanii wyborczej do rad narodowych.

Posiedzenie prowadził I sekretarz KW PZPR Jerzy Zasada, przewodniczący Prezydium WRN.

Członkowie prezydium wyśledzili informacje wicewojewody Ryszarda Cmielewskiego na temat zaopatrzenia sklepów w produkty żywnościowe. Interwencyjnie dziś i jutro oraz w najbliższych miesiącach.

Dla utrzymania równowagi rynku, zachwiania w ostatnich dniach przez masowe zakupy, utworzono sztab operacyjny z pełnomocnym dyrektorem. Ustalono potrzeby, sposób kontroli zaopatrzenia oraz transportu.

Od piątku guze piekarnie pracowały non stop, na 2 zmiany. Ruszyły też małe piekarnie rzemieślnicze, przy pełnych dostawach mąki. Do sklepów dostarczono 252 tony pieczywa wobec normalnych potrzeb na około 160 ton. W nie-dziele otwarte były 24 sklepy spożywcze, w których można było dokonać zakupu chleba i innych towarów.

Ustalono listę podstawowych towarów spożywczych, których nie może zabraknąć w sklepach. W ciągłej sprzedaży będzie również masło (50 ton), mleko (221 000 l) oraz śmietana. W sobotę rozwieziono w sumie 300 ton różnych towarów, o 150 ton więcej niż normalnie.

Handel pracował w pełnej

mobilizacji. Wszyscy pracownicy handlu stawili się do pracy, choć nie było czym dojechać, a po drodze wiele kobiet musiało przed otwarciem sklepu dotrzeć jeszcze z dziećmi do przedszkola.

Bieżąca informacja dotyczyła także zaopatrzenia w węgiel, lepszego wobec przyspieszenia i zwiększenia dostaw. Paliwo — jak poinformował wicewojewoda — zarówno dla obsługi rolnictwa jak i do miejskich stacji benzynowych jest dostarczane sukcesywnie i nie powinno go zabraknąć.

Członkowie Prezydium WRN zapoznali się z realizacją wniosków i postulatów z kampanii wyborczej do rad narodowych w 1978 r.

Informację na ten temat przedłożył wicewojewoda Romuald Zysnarski. Jest tych postulatów przeszło 1800, z czego 499 zakwalifikowano do realizacji na szczeblu władz wojewódzkich. Najwięcej z nich ma charakter inwestycyjny i dotyczy na terenie województwa melioracji, budowy zlewisk, oczyszczalni ścieków, dróg, przychodni lekarskich, lecznic dla zwierząt, mieszkań dla nauczycieli i lekarzy.

Do sierpnia br. zrealizowano 69 znaczących pozycji z listy wniosków.

W tym roku dyrektorzy zjednoczeń i naczelnicy gmin otrzymali polecenie zweryfikowania stanowiska do wniosków i postulatów, by — w miarę możliwości — włączyć wiele do najbliższych planów gospodarczych.

Prezydium WRN przyjęło informację z odpowiednimi wnioskami i postanowiło w krótkim czasie wrócić do tematu. (bs)

W ROCZNICĘ WRZEŚNIA

Trwała pamięć pokoleń

Wielkopolanie na wojennym szlaku

Podczas II wojny światowej trwającej 2 078 dni, poległo na polach bitew lub zostało zamordowanych 6 028 000 polskich obywateli. Od 1 września 1939 aż do całkowitego wyzwolenia kraju w roku 1945 hitlerowcy przeprowadzili w Polsce około 50 000 egzekucji w około 20 000 miejscach kaźni. Każdego dnia ginęło 2 900 osób. Ponieważ śmierć poniosł co szósty obywatel — można przysiąc, że w roku 1945 w Polsce nie było ani jednej rodziny, w której nie oplakiwano kogoś z najbliższych. Z wszystkich państw walczących w antyhitlerowskiej koalicji, Polska poniosła proporcjonalnie największe straty z każdego tysiąca jej obywateli zginęło 220 (dla porównania: w ZSRR — 124, w Jugosławii — 108, we Francji — 13, w Wielkiej Brytanii — 8).

Podczas gdy w wyniku działań frontowych w Polsce straciło życie 644 000 osób, w rezultacie prowadzonej przez hitlerowską Trzecią Rzeszę polityki eksterminacji i świadomego lub dobójstwa wyniszczano aż 5 384 000 cywilnych obywateli polskich.

Głównym instrumentem zagłady stały się obozy koncentracyjne, rozlokowane najpierw w Rzeszy, a później również na okupowanych terenach Polski i innych krajów. Ofiar tych obozów padło 18 milionów ludzi z wielu krajów.

Upamiętnienie miejsc, w których Polacy walczyli, cierpieli i ginęli, społeczeństwo uważa za swój moralny obowiązek spłaty długu wobec tych, którzy oddali życie w walce, by inni mogli żyć w wolności.

Spśród około 20 000 ustatkowanych dotychczas miejsc walki i męczeństwa wyróżniają się omówione poniżej ich skupiska i grupy.

Polacy byli tym narodem, który podczas II wojny światowej ani na jeden dzień nie przerwał walki zbrojnej. Rozpoczęła się ona podczas kampanii wrześniowej, a więc w okresie walk polskiej armii regularnej z agresją hitlerowską w roku 1939 i trwała aż do wyzwolenia w kraju przez rodzimą się w walce ruchu oporu m. in. partyzancką oraz podczas dwóch powstań w Warszawie — w roku 1944 oraz wcześniej w Warszawskim Getcie w roku 1943. Zaś za

granicą na polach bitew aż 19 krajów w Europie i północnej Afryce walczyły sformowane we Francji i Wielkiej Brytanii polskie siły zbrojne. Powstałe w roku 1943 w ZSRR Wojsko Polskie, po wkroczeniu do Polski wraz z Armią Radziecką, wzrosło do setek tysięcy żołnierzy i jako jedyne obok Armii Radzieckiej uczestniczyło w szturmie stolicy Trzeciej Rzeszy — Berlina.

Polskim żołnierzom poświęcono wiele mauzoleów na polach bitew oraz pomników w miejscach walk i na wojennych emmentarzach. Do najbardziej znanych należą: odrestaurowany po wyzwoleniu i wzbogacony o nowe tablice Grób Nieznanego Żołnierza w Warszawie, pomnik Obrońców Westerplatte w Gdańsku, pomniki poległych w bitwach pod Kutnem i Kockiem. Powstańcom, którzy walczyli w Warszawie w sierpniu i wrześniu 1944 i wzięli do getta dla Żydów, poświęcono pomnik Zwycięskiej Nike i pomnik Bohaterów Getta — oba w stolicy. W regionach szczególnego nasilenia walk partyzanckich — w województwach: kieleckim i lubelskim, wieloma pomnikami upamiętniono szlaki partyzanckie. Na szlaku wyzwolenia kraju przez ludowe Wojsko Polskie pomniki i płyty państwowe znajdują się m. in. w Warszawie, w Magnuszewie, Warce i Studziankach na południe od stolicy, w Gdaniu oraz na linii zdobytego przez Polaków „Walu Pomorskiego” — hitlerowskich umocnień w północnych rejonach kraju. Pomniki ku czci żołnierzy wzniesiono też nad Gdą i Nysą Łużycką.

Spśród pomników zagranicznych wyróżniają się: mauzoleum w miejscu pierwszej bitwy żołnierzy ludowego Wojska Polskiego pod Lenino (ZSRR), pomnik Polskiego Żołnierza i Niemieckiego Antyfaszysty w Berlinie (NRD).

W Polsce ceni się pamięć żołnierzy innych państw, poległych w walce z hitlerizmem, przede wszystkim 600 000 poległych podczas wyzwolenia Polski żołnierzy Armii Radzieckiej. Opieką otacza się ich emmentarze, wzniesiono wiele pomników w miastach i miejscowościach, zwłaszcza tych, gdzie toczyły się najbardziej zacięte walki.

WIESŁAW DANIELAK

Na słupach ogłoszeniowych oraz murach wielkopolskich miast i wsi pojawiały się 29 sierpnia 1939 wieści o mobilizacji. Jeszcze w tym samym dniu została ona odwołana, ale nie zmieniło to biegu wydarzeń — wojna wybuchła trzy dni potem.

Ziemie Wielkopolski były najbardziej wysuniętym na zachód terenem naszego kraju. Działania wojenne rozpoczęły się tu równocześnie z salwą niemieckiego pancernika „Schleswig-Holstein” na Westerplatte. Przeznaczona początkowo do obrony Wielkopolski Armia „Poznań”, dowodzona przez generała dywizji — Tadeusza Kutrzebę, wycofała się już w pierwszych dniach września w kierunku wschodnim. Żołnierze chcieli się bić z najeźdźcą, lecz ponieważ armie „Pomorze” i „Łódź” zostały niemieckim ogniem zepchnięte ze swoich zachodnich pozycji, polskie naczelnictwo dowództwo — obawiając się otoczenia Armii „Poznań” przez nieprzyjaciela — rozkazało jej wycofanie się najpierw pod Kutno, a potem w kierunku Warszawy.

W ten sposób obszar Wielkopolski stał się prawie całkowicie bezbronny zarówno wobec nalożonych hitlerowskiego lotnictwa, jak i wobec zajmujących te tereny oddziałów Wehrmachtu.

Miejscowa ludność cywilna, która ruszyła na wschód, stała się celem hitlerowskich bezkarnych bombardowań. Z poznańskiego dywizjonu myśliwskiego, na lotnisku Ławica po zostały i broniły go tylko trzy samoloty, gdyż dywizjon przydzielony został do obszaru operacyjnego Armii „Poznań”.

Mieszkańcy wielkopolskich miast i wsi od pierwszych chwil wojny padali ofiarą niemieckich nalożonych i zbrodniczej działalności jednostek wojskowych. W nocy z 2 na 3 września oddziały Wehrmachtu podpaliły domy w Torzeu i w ówczesnym powiecie kępnieńskim, mordując i rozstrzelując tamtejszą ludność cywilną. W pobliskim Wyszanowie żołnierze niemieccy podpalił 27 gospodarstw i obrzucili granatami zgromadzonych w piwnicach mieszkańców, zabijając wśród nich m. in. 13 dzieci. Eskalacja morderstw Wehrmachtu na ludności cy-

wilnej osiągać zaczęła swoje apogeum w Złoczewie pod Siemradem, gdzie zabito około 200 Polaków w Turku, gdzie około 300 rozstrzelano, we wsi Krepa, gdzie po obławie na drodze zabito 60 osób, w Klecku koło Gniezna, gdzie w odwecie za obronę ojcowizny rozstrzelano ponad 200 mieszkańców i w Mogilnie, gdzie w licznych egzekucjach zginęło 117 Polaków. To tylko niektóre przykłady. Na całym szlaku pochodu niemieckich wojsk i przelotu hitlerowskich samolotów nad Wielkopolską zostawały setki zabitych, rozstrzelanych, pomordowanych Polaków — ludności cywilnej.

Dowódca zdrażającej w kierunku Warszawy Armii „Poznań” postanowił zaskoczyć niemieckie wojsko przeciwdziałaniem, które rozpoczął 9 września. Z rejonu Kutna pragnął odrzucić lub rozbić 8 armie niemiecką, poczem wycofać się na Warszawę. Generał Tadeusz Kutrzeba doprowadził do bitwy nad Bzurą, która stała się najważniejszym starciem zbrojnym w całym Wrześniu. Już w pierwszych walkach pod Łęczycą 17 dywizja piechoty z Gniezna zadała wojskom nieprzyjacielskim ciężkie straty, zmuszając je do ucieczki, a pod Piatkiem 14 dywizja piechoty z Poznania rozbiła niemiecką dywizję. Na skutek zaciętych bojów wielkopolskich i pomorskich wojsk nad Bzurą od 9 do 12 września zalał się niemiecki plan szybkiego zdobycia Warszawy. Jednak wobec naddających posiłków nieprzyjacielskich, położenie polskiego zgrupowania znacznie się pogorszyło. Po ciężkich walkach większość polskich oddziałów w dniach 18 — 19 września przebiła się przez rzekę i walczyła potem w obronie Warszawy.

Poznański dywizjon myśliwski działał w ramach Armii „Poznań” do 15 września, a miał przeciwko sobie nieomal całe nieprzyjacielskie lotnictwo, gdyż do walk nad Bzurą niemieckie dowództwo skierowało prawie wszystkie siły powietrzne. Dywizjon ten odrzucił się w roku 1940 w Anglii jako 302 Dywizjon Myśliwski Poznański i chwalebnie zapisał się w dziejach bitwy o Anglię.

WOJCIECH STASZEWSKI

Prasa światowa o wydarzeniach w Polsce

Stany Zjednoczone z ulgą przyjęły informacje o tym, że kryzys polski zbliża się do końca.

Niedzielne dzienniki w Stanach ukazały się z wielkimi tytułami na pierwszych kolumnach głoszącymi porozumienie osiągnięte w Polsce i zapowiadającymi szybkie przywrócenie stabilności i normalnego życia. „Washington Post” zamieszcza tytuł „Władze i strajkujący osiągnęli porozumienie. Radość w Stocznii im. Lenina, a robotnicy przygotowują się do powrotu do pracy w poniedziałek”.

Francuskie gazety niedzielne powitały zawarte w Polsce porozumienie wielkimi tytułami na pierwszych stronach.

Wysłannik dziennika „Humanité” podkreśla w relacji, że wiadomość o porozumieniu w Gdańsku i Szczecinie, gdy tylko nadeszła, wywołała w Polsce ogromną ulgę. Podobną ulgę odczuwa się też w Paryżu, gdzie sytuację w naszym kraju śledzono z wielkim zainteresowaniem.

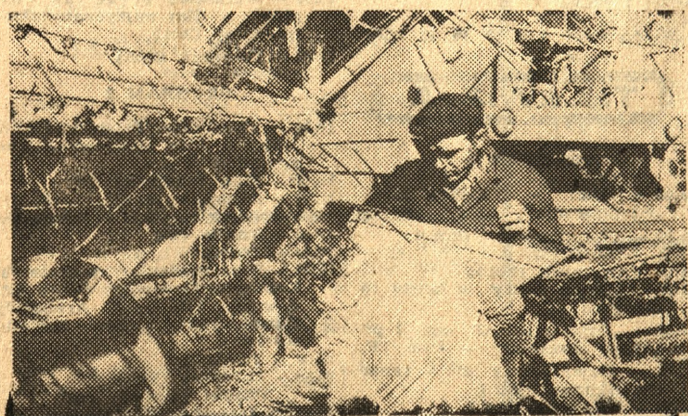
Porozumienia osiągnięte w miastach naszego Wybrzeża to czołowy temat doniesień z zagranicy, publikowanych przez większość niedzielnych dzienników hiszpańskich. Te podsta- wowe aspekty porozumienia, osiągniętego w wyniku dialogu między rządem a robotnikami, podkreśla w swych nagłówkach m. in. wielki katolicki dziennik „Ya”. (PAP)

Promocje w uczelniach wojskowych

Podobnie jak we wszystkich uczelniach wojskowych w kraju, także w Poznaniu i Pile odbyły się wczoraj uroczystości promocyjne absolwentów.

Aktu promocyjnego w Wyższej Szkole Oficerskiej Wojsk Pancernych im. Stefana Czarnieckiego w Poznaniu dokonał wiceminister obrony narodowej gen. broni Eugeniusz Molczyk. Absolwentów Wyższej Szkoły Oficerskiej Służb Kwatermistrzowskich im. Maria-

na Buczka w Poznaniu promował szef Departamentu Kadry Ministerstwa Obrony Narodowej, gen. dywizji Zygmunt Zieliński. Tegoroczna promocja w Wyższej Oficerskiej Szkole Samochodowej im. gen. Aleksandra Waszkiewicza w Pile zbiegła się z 35-leciem tej uczelni. Nominacje oficerskie wręczył absolwentom dowódca Pomorskiego Okręgu Wojskowego, gen. dywizji Józef Uzycki. (w)



Wacław Skrobiszewski przy usuwaniu awarii kombajnu w Brzeziu. Fot. — R. Królak

W żniwnym pogotowiu

Dokończenie ze str. 1

zakładzie pomowskim w Kostrzynie. Trzeba było kombajn z wymontowanym silnikiem przetransportować do Środy. Pracują teraz przy tym mechanicy. Zygmunt Finger, który normalnie jeździ z pogotowiem technicznym razem z Jerzym Szalem, Sylwestrem Guzendą i Eugeniuszem Górka spieszą się, żeby jeszcze przed południem wyruszyć do żniw.

Obok czeka na naprawę sieczkarnia połowa Rolniczego Kombinatu Spółdzielczego w Zdzieszowicach z zatartym turboładowaczem. Właśnie zgłaszają telefonicznie awarię podobnej maszyny. Zaraz potem kierownik warsztatów Jan Gośliński przyjmuje zgłoszenie wycieku oleju z silnika w kombajnie pracującym w Nagrałowicach.

Ekipy pogotowia technicznego są od szóstej rano w terenie. Na razie dwie. Dwie następne, które skończyły robotę wieczorem, pojedą o dziesiątej.

— Tu Poznań 225 — wywołuje przez radiotelefon Gośliński — 2252 zgłoś się!

Po chwili jest odzew. Mechanik Wacław Skrobiszewski zgłasza się z Brzezia. W tamtejszym Zakładzie Usług Mechanizacyjnych, średniej SKR naprawia od siódmej rano błąd w bębnie młocarni i łożysko przy zmięcej wysypującej ziarno w dwóch kombajnach. Bizon. Zgłoszenie wpłynęło pod wieczór poprzedniego

dnia. Wacław Skrobiszewski, który dojeżdża do pracy z Zaniemyśla, wróciwszy do domu przed północą już stawiał się na porannej zmianie. Z Franciszkiem Błaszczakiem spawają ramię przekładni bezstopniowej jazdy, w czym pomaga miejscowy mechanik SKR Roman Budzyński.

W biurze zastępcy kierownika Stefana Marczyńskiego już dzwoni telefon. Wanda Zimowska, u której właśnie przerwa no młócenie grochu z powodu awarii kombajnu, dopytuje się kiedy maszyna wróci na pole. — Za godzinę! — brzmi odpowiedź.

Niebawem dwa kombajny opuszczają podwórze.

POM w Środzie obsługuje 6 gmin: Dominowo, Krzykosy, Kleszczewo, Nowe Miasto, Środa i Zaniemyśl, gdzie ma pięć nad 155 kombajnami Bizon, 75 Vistulami, 480 snopowiązałkami i rolników indywidualnych i 97 w jednostkach społecznych, 4 000 ciągników. Jest więc co robić w żniwa, kiedy to do końca sierpnia zgłoszono prawie trzy sta awarii. Do tego jeszcze kłopoty, bo brak co najmniej 20 rodzajów części zamiennych. Dzięki akcji drzwi otwartych w magazynach POM, SKR, PGR i RSP można było wymienić wymienić niektóre poszukiwane części, sporo się regeneruje na miejscu, wysłała do zakładu w Kąkolewie w Leszczynie, sprowadza zorganizowanym transportem z

baz „Agromy” i z fabryk. Dzięki takim działaniom awaryjne naprawy były w ciągu doby. Tylko importowana prasa do słomy w PGR Jarosławie musiała stać cztery dni, zanim przywieziono części.

POM w Jarocinie. Specjalizacja: naprawa samochodów „Star” do przewożenia zwierząt. A przy tym obsługa żniwna maszyn z rejonu gmin: Jarocin, Jaraczewo, Górka, Żerków i Kotlin.

— Działają u nas cztery pogotowia techniczne z radiotelefonami. Nasze stale ekipy to: Franciszek Piątkowski, Marek Walczak, Marian Jakubiak, Stefan Grzegorek, Stanisław Siudziński i Józef Brzozowski. Mielśmy ponad sto awarii maszyn żniwnych, przeważnie kombajnów. Naprawiane są na bieżąco — informuje dyrektor Józef Goździewicz. — Najczęściej psują się w kombajnach: ślimaki wysypu ziarna, podajniki palcowo-ślismakowe, sprzęgła, hydraulika. Główna przyczyna: mokre i wyległe zboża oraz kamienie na polach. W snopowiązałkach drą się płachty, nie działają aparaty wiążące.

Tego dnia Marian Jakubiak z Rajmunda Kaczmarki naprawia układ elektryczny przy Bizonie w RSP Góra. W bazie Poręba należącej do SKR Jaraczewo trzeba zregenerować przekładnię bezstopniową w Bizonie. Józef Brzozowski trudzi się przy aparacie wiążącym snopowiązałki rol-

nika w Żernikach, a czeka na niego druga awaria snopowiązałki w Kadziaku.

Największy orzech do zgryzienia jest z kombajnem Bizon stojącym w bazie w Prusach, należącej do SKR Jarocin. Łożysko zepsute Ma zmieniła fabrycznie konstrukcję, nie ma tej zmiany w katalogu, części zamiennych brak. Co robić? Kierownik techniczny warsztatów Antoni Kruszewski porozumiewa się z Zakładem Mechanicznym w Jarocinie, czy by nie zrobić nowej obudowy, bo nie pasuje do zamienionego właśnie łożyska samosmarującego ze starego typu Bizona.

Franciszek Piątkowski, który jeszcze nie zdążył zjeść do południa śniadania, jedzie z tą obudową i łożyskiem do Prus. Razem z kombajnista Lesławem Bukowińskim i konserwatorem Marianem Dziurłą zabierają się do roboty. Potrwali to ze dwie godziny.

W tym czasie jedziemy do Żerkowa, gdzie przy wymianie zabieraka do prasy trudzi się Stefan Grzegorek. Tego dnia już zdążył, usunąć awarię przy sieczkarni w PGR w Pawłowicach, naprawić sprzęgło przy innej sieczkarni w PGR Raszewy. Czeką go jeszcze regulacja sprzęgła przeciżeniowego w kombajnie pracującym w Antoninie. W gospodarstwie Kamień należącem do Kombinatu Raszewy trzeba wymienić pompę hydrauliczną. Wróci więc znów późno do domu, a rano od nowa roboty. Tak długo jak trzeba, żeby maszyny zbierały ziarno.

MARIA POLCYNOWA



„OŚWIATA” dawniej „Lingwista” KRAJOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY w Warszawie OKRĘGOWY ODDZIAŁ w Poznaniu, ul. Klasztorna 2

ORGANIZUJE

KURSY JĘZYKÓW OBCYCH

- angielskiego
- francuskiego
- hiszpańskiego
- niemieckiego
- rosyjskiego
- szwedzkiego
- włoskiego

- nowoczesnymi efektywnymi metodami,
- dla początkujących i zaawansowanych,
- przygotowujące do egzaminów państwowych,
- w grupach tradycyjnych, przyspieszonych i laboratoryjnych.

Zapisy przyjmują i szczegółowych informacji udzielają
OŚRODKI NAUCZANIA w godz. 17—19 z wyjątkiem sobót:

- ul. Berwińskiego 2/4 — Szkoła Podstawowa nr 26
- ul. Krakowska 10 — Szkoła Podstawowa nr 82
- ul. Stalingradzka 32/40 — Szkoła Podstawowa nr 13
- ul. Warzywna 21 — Liceum Ogólnokształcące nr 9
- Osiedle Kosmonautów 118 — Dom Kultury „Orbita”
- Osiedle Oświecenia 1 — Szkoła Podstawowa nr 19
- Osiedle Przyjaźni 4c1 (kursy dla dzieci i młodzieży).

Ośrodek przy ul. Berwińskiego 2/4 przyjmuje ponadto zapisy na **KURSY NIEDZIELNE** w każdą niedzielę od godz. 9 — 12.

„OŚWIATA” organizuje również kursy w **SZKOŁACH** dla dzieci i młodzieży i w **ZAKŁADACH PRACY** — zgłoszenia w Dziale Nauczania Języków Obcych, ul. Zeylanda 10, telefon 447-91. 2662-K2

Praca

Przyjmę pracę chałupniczą — szycie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 40074g.

Zmieniam przyjmę pracę na taxi. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 40091g.

Instalatorzy poszukują pracy po godz. 18. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 40095g.

Przyjmę na stałe kobiety i mężczyzn do prac ogrodniczych, możliwość zamieszkania. Wesołowski, Janikowo, Topolowa 16, autobus 73. 40113g

Kupno

Kupię dużą metalową kołkę — zabawkę. Warszawa 28-48-55. 2125-K2

Ogródek działkowy kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 39605g.

Rowerek dziecięcy 2-kołowy kupię. Tel. 509-14. 39623g

Ogród działkowy kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 39691g.

Szafę trzydrzwiową, kredens bufetowy powojenne kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 39740g.

Kupię każdą ilość desek lipowych, niezależnie od długości i grubości. Mogą też być odpady. „Rzeźba w drewnie”, Jan Wójcik, 60-376 Poznań, ul. Świt 24a m. 14. 39858g

Części silnika skrzyni do Peugeot 404 kupię tel. 528-17. 39938g

Gryf od gitary elektrycznej kupię tel. 32-09-34. 39941g

Kupię jesien suchy na schody oraz sprzedam wyrównarkę. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 39967g.

Okna inspektowe. Tel. 672-329. 39743g

Sprzedaj

Blamy — łapki karakale we. Tel. 614-07. 41772g

Sprzedam ciagnik C 4011 w dobrym stanie. Stanisław Praskowski, 56-321 Bukowiec 172, gmina Krośnice, woj. Wrocław. 2534-K2

Wózek zaopatrzeniowy sprzedam. Tel. 477-09. 44010g

Sprzedam pawilon gastronomiczny wraz z urządzeniem woj. płskie. Informacje tel. Poznań 439-64. 44003g

Maszynę do waty cukrowej sprzedam. Matysk. Siemiradzkiego 11 m. 6, po godz. 15. 39541g

Zachodniemiecki auto mat do bezbolesnego wstrzykiwania insuliny nowy sprzedam. Tel. 67-59-25. 39571g

Sprzedam łódeczko pletrowe. Tel. 67-17-50. 39580g

Motor Panonia 250 okazynie sprzedam. Stan dobry. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 39608g.

Nowy aparat fotograficzny Praktica VLC-3 oraz Zenit E. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 39631g.

Nóż krawiecki elektryczny sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 39727g.

Komara sprzedam. Wawrzyniaka 41 m. 34. 39778g

Duży zestaw kolejek TT sprzedam, ul. Cybulskiego 14 m. 3a. 39820g

Komplet mebli cepellowskich sprzedam. Tel. 130-416. 39705g

Sprzedam dojarke „Alfa-Laval”. Krzysztof Maik. Modrze ul. Kościuski 63 gm. Stęszew. 39847g

Partecian 3 metalowa płyta, stan bardzo dobry sprzedam 62-300 Września ul. Chopina 6 i pr. M. Ober. 39793g

7 m² parkietu, drzwi, kołki do bielizny sprzedam tel. 67-42-08. 39830g

Oczka rabarbaru do sadzenia, odmiana Osłowski czerwony sprzedam, tel. 713-95. 39841g

Większą ilość cegły rozbiorowej i gruz sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 39997g.

Cebulki tulipanów „Gen. Eisenhower” sprzedam. Marian Antkowiak, 62-050 Mosina ul. Ogrodowa 7. 40003g

Łanuzek złoty, próba 750 importowany sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 40008g.

Ciagnik Ursus 25 stan dobry sprzedam. Mieczysław Jankowski, Chojna 5, 64-510 Wronki. 40190g

Kanapa, 2 fotele jęsto wiańskie w dobrym stanie sprzedam, telefon 67-34-86. 40120g

Ciagnik C-328 sprzedam. Jan Kaczmarek, Komorniki koło Poznania. 40130g

Wtryskarke pionową sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 40157g.

Samochody

Sprzedam Fiat 125p — 1500, rocznik 1976. Tel. 431-01. 44068g

Zaporożca 968A rocznik 1976 sprzedam. Lisieniec-ki, Kopaszewo 32b m. 1. 39845g

Fiat 125p 1500 rocznik 1971 sprzedam. Ciesielski, Kopaszewo 29b m. 4. 39844g

Fiat 125p 1500, zamienie na Fiat 126p lub sprzedam. Poznań, ul. Jaworowa 64 m. 5. 41456g

Syrę 101 sprzedam. Os Lecha 125 m 72 39597g

Trabant 1972 sprzedam Tel. 701-47 po godz. 16. 43872

Alfa Romeo Alfetta 1976 poj. 1800 szybk. 200 metale. Ogłądać parking hotelu „Merkury” Informacje: Restauracja „Le-wada” ul. Lutycka 34. 39635g

Kupię Warszawę M-20 może być niesprawa Tel. 20-72-34. 39587g

Sprzedam Volkswagena 1200. Tel. 651-87 po godz. 16. 39489g

Lokale

Pilnie zamienie mieszkanie 3 pokoje, kuchnia, łazienka, c.o., telefon, nowe budownictwo, 1 piętro kwaterekowe na dwa mniejsze (1 i 2 pokoje z telefonem) równorzędne. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 42501g.

Poszukuje pomieszczenia z przeznaczeniem na warsztat tokarsko-mechaniczny, ca 100 m². Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 43012g.

Kupię pokój z kuchnią lub garsoniera w Poznaniu. Oferty 89620 z Jena, Wrocław, Prasa, Podwale 62. 2693-K2

Mieszkanie 2-pokojowe 3a rocin, c.o., telefon, zamienie na podobne lub mniejsze — Ostrów Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 44005g.

Bytom — centrum — superkomfortowe 4-pokojowe mieszkanie, c.o., telefon, zamienie na 2-pokojowe o podobnym standardzie (dzielnica Grunwald) w Poznaniu. Tel. Poznań 67-48-49. 43883g

Młode małżeństwo poszukuje zaraz pokoju w Gnieźnie Tel. 15-53 od godz. 7—15 lub oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 43477g.

Wydzieńcie płac 500 m² nadający się na budowę warsztatu. Tel. 672-795. 42415g

Zamienie trzypokojowe na dwupokojowe. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 39712g.

Nieruchomości
Domek parterowy lub mieszkanie własnościowe w starym budownictwie kupię. Komunikacja miejska. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 40722g.

Kupię dom na wsi na letnisko. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 43789g

Wydzierżawie plac 500 m² nadający się na budowę warsztatu. Tel. 672-795. 42415g

Zguby

Dnia 26 bm. po godz. 22 pozostawiłem w taksówce małą torebkę z rzeczami. Za zwrot wynagrodzę 3.000 zł. Nadolski, ul. Warszawska 82 m. 291. 43974g

Uczniwego znalazcę kalendarza „Tewo” proszę o zwrot lub kontakt za wynagrodzeniem Poznań, Rycka 12 m. 14 43855g

Różne

Cyklinowanie, lakierowanie. Zakrzewski. Telefon 615-66. 42185g

Nowo otwarty sklep 1001 grobliaków i akcesoriów motoryzacyjnych poszukuje dostawców. Oferty: Tomkowiak, Luboń 4 — Lasek, Podgórze 24. 42532g

Posiadam formę wtryskarki. Podejmę współpracę. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 43025g.

Matrymonialne

Najwięcej ofert otrzymasz w Warszawskim Biurze Matrymonialnym „Syrenka” Warszawa, Elektryka 11. 2095-K2

Wdowiec, emeryt 70-letni, mieszkanie własnościowe M-3 z telefonem u do lat 55. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 43251g.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

POZNANSKIE ZAKŁADY DROBIARSKIE w Poznaniu zatrudniają zaraz do pracy w produkcji

WĘDLINARZY — KONSERWARZY

do nowo uruchomionego Wydziału Wędlin w Zakładzie Jajczarsko - Drobiarskim w Koziegłowieh 2483-K1

KOMUNIKAT

WIELKOPOLSKIE ZAKŁADY GAZOWNICTWA I GÓRNICICTWA NAFTY I GAZU w Poznaniu, ul. Grobla 15, zawiadamiają wszystkich odbiorców gazu zamieszkałych we Wschowie, że w dniu 2 września 1980 roku o godz. 8 nastąpi wprowadzenie w miejsce dotychczasowego — gazu miejskiego gazu ziemnego zaopatrzonego podgrupy 8 (wg PN-71/C-96001). Przystosowania urządzeń gazowych — dokonają monterzy WZGIGNIG.

NIEODPŁATNIE
Terminy przystosowania urządzeń gazowych w poszczególnych posesjach będą podane do wiadomości mieszkańców przez specjalne ogłoszenia wydrukowane w kłatkach schodowych.

Do czasu przybycia monterów nie należy żadnych urządzeń eksploatować.

Warunkiem dokonania adaptacji urządzenia gazowego będzie jego dobry stan techniczny. Urządzenia technicznie niesprawne będą plombowane do czasu usunięcia nieprawidłowości przez użytkownika.

Jednocześnie przypomina się o konieczności stałego utrzymania nagrzewnic grzejników wody przepływowej (term piecy kąpielowych) w stanie czystym. Będzie to również warunkiem zamontowania w tych urządzeniach nowego palnika przystosowanego do spalania gazu ziemnego.

Wszelkich informacji udzielić będzie — Gazownia we Wschowie przy ul. Przemysłowej 2, tel. 840

DYREKCJA
Wielkopolskich Zakładów Gazownictwa i Górnictwa Nafty i Gazu
Poznań ul. Grobla 15 2736-K1

† Dnia 29 sierpnia 1980 r. zakończył swoje pracowite, pełne dobroci i poświęcenia życie, nasz najukochańszy mąż, tatuś, teść i dziadek, przeżywszy lat 64. sp.

JÓZEF ŁAWNICZAK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 2 bm o godzinie 16.00 na cmentarzu parafialnym w Zabikowie.

W smutku pograżona

żona z rodziną

Luboń 1 ul. Okrzei 22. 44079g

† Dnia 28 sierpnia 1980 r. zmarł opatrzony Sakramentami św. przeżywszy lat 71, nasz kochany mąż, ojciec, teść i dziadek

KAZIMIERZ NOWAKOWSKI

dyplomowany drogista

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 2 bm o godzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pograżona

rodzina

Ul. Logi 17. 44025g

† Z głębokim żalem i smutkiem zawiadamiamy, że dnia 28 sierpnia 1980 r. odeszła niespodziewanie, opatrzona Sakramentami św. moja najukochańsza żona, najtroskliwsza matka, teściowa, babcia i prababcia. sp.

MAGDALENA KABZA

z domu Hałas

Pogrzeb odbył się 31 sierpnia w Mosinie

Rodzina

Mosina, Słoneczna 3. 44059g

W dniu 28 sierpnia 1980 r. zmarła przeżywszy 65 lat, nasza była długoletnia pracownica

ELEONORA KACZMAREK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 1. 9. 80 o godz. 12.30 na cmentarzu górczyńskim.

Rodzinie Zmarłej wyrazy współczucia składają

Rada Zakładowa, Dyrekcja, współpracownicy Wojewódzkiej Spółdzielni Mleczarskiej Zakład Obrotu Towarowego w Poznaniu 1887-K3

Dnia 28 sierpnia 1980 r. zakończyła swe pracowite życie opatrzona Sakramentami św., nasza kochana mamusia, siostra, bratowa, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 73 sp.

MARIANNA CIESIOŁKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, 3 bm. o godz. 16.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

rodzina

Osiedle Plewiska, ul. Poznańska 15. 44069g

† Dnia 28 sierpnia 1980 r. po krótkich cierpieniach zakończył swe pracowite, pełne dobroci i poświęcenia życie, nasz najukochańszy, niezastąpiony mąż, ojciec, teść, dziadek, brat wujek kuzyn, siostrzeniec i szwagier, przeżywszy lat 72. sp.

WŁADYSŁAW PAWLAK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 2 bm o godzinie 14.00 na cmentarzu sołackim przy ulicy Lutyckiej

W głębokim żalu pograżona

żona z dziećmi i rodzina

Osiedle Kraju Rad 33G m. 66. 44103g

† Dnia 28 sierpnia 1980 r. zakończył po ciężkiej chorobie opatrzony Sakramentami św. swoje pracowite, pełne poświęcenia i ofiarności życie w wieku 67 lat, nasz najukochańszy mąż, ojciec, teść, szwagier i wujek. sp.

CZESŁAW SKOWRONSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, 3 bm. o godz. 11.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

żona z rodziną

Ul. Małbekiego 20 m 4 44081g

† Dnia 26 sierpnia 1980 r. zmarł w 82 roku życia nasz najdroższy ojciec, teść, dziadek i pradiadek

LUDWIK SKRZYPCZAK

mistrz stolarski

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 2 bm o godzinie 12.30 na cmentarzu junikowskim

W smutku pograżona

rodzina

Ul. Modra 20 44082g

† Dnia 28 sierpnia 1980 r. zmarła po krótkich cierpieniach nasza ukochana mama, teściowa i babunia, w wieku 70 lat. sp.

HELENA JAWOREK

Pogrzeb odbędzie się w środę, 3 bm o godz. 13.50 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pograżeni

syn, synowa, wnuk i rodzina

Ul. Modra 16 m 1. 440812

Dnia 28 sierpnia 1980 r. zmarł śmiercią tragiczną, długoletni i zasłużony nauczyciel akademicki PWSM w Poznaniu

mgr ALFONS KAMIŃSKI

człowiek o dobrym i szlachetnym sercu, ceniony artysta muzyki, bardzo serdeczny przyjaciel i troskliwy wychowawca młodzieży.

Zegnamy Go ze szczerym żalem, a straconej Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

W imieniu uczelnianej społeczności rektor PWSM w Poznaniu (prof. Stefan Stulgrosz)

1866-K3

Dnia 28 sierpnia 1980 r. zmarła opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza córka, siostra, ciocia i szwagierka, przeżywszy lat 44. sp.

RENATA MANN

Pogrzeb odbędzie się w środę, 3 bm. o godz. 13.10 na cmentarzu junikowskim.

W ciężkim smutku pograżona

rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Os. Kraju Rad 8 m. 81 44053g

Dnia 29 sierpnia 1980 r. zmarł w Bogu nasz najukochańszy i drogi naszym sercom mąż, tatuś, syn, brat, wujek i szwagier, przeżywszy lat 48

ZDZISŁAW SASIAK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 2 bm. o godzinie 11.00 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim żalu pograżona

żona z córką i rodziną

Ul. Polna 27 m. 15. 44107g

† Z żalem zawiadamiamy, że dnia 29 sierpnia 1980 r. po krótkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., odszedł od nas na zawsze, w 75 roku życia, nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i pradiadek

STEFAN WALKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 1 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

rodzina

Osiedle Jagiellońskie 108 m. 8, dawniej: Niedziałkowskiego 20 m. 16. 44101g

† Dnia 27 sierpnia 1980 r. zmarł przeżywszy 56 lat, nasz kochany syn, brat, szwagier i wujek

JAN KAWECKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 2 bm. o godzinie 11.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

matka z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

44082g

† Dnia 29 sierpnia 1980 r. zasnął w Bogu przeżywszy lat 87 nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradiadek

WALENTY DOLNIAK

Pogrzeb odbędzie się w środę 3 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim

Rodzina

Dąbrowa k/Poznań. 440813

† Dnia 28 sierpnia 1980 r. zmarła najdroższa mama, teściowa i babcia

HELENA JACKOWSKA

z Wytykowskich

Pogrzeb odbędzie się w środę, 3 bm. o godz. 8.50 na cmentarzu junikowskim.



Turniej w Flushing Meadows

W. Fibak awansował do dalszych gier

Wojciech Fibak awansował do czwartej rundy otwartych tenisowych mistrzostw USA rozgrywanych na kortach Flushing Meadows. W trzeciej rundzie Fibak pokonał Vana Wilnitskiego 3:6, 6:1, 6:1, 7:6. Trudną przeprawę miał Guillermo Vilas, który przegrał dwa pierwsze sety z Francisco Gonzalesem, ale ostatecznie rozstrzygnął mecz na swoją korzyść: 3:6, 3:6, 6:4, 6:4, 6:2. Rozstawiony z nr 1 Björn Borg pokonał Petera McNamara 7:6, 1:6, 6:2, 6:0. (PAP)

H. Synoracki mistrzem kraju

W Białymstoku rozegrano w niedzielę VII eliminację motocyklowych mistrzostw Polski. Bardzo dobrze spisał się tam Henryk Synoracki z Unii Poznań, który zwyciężył w klasie 125 ccm. Należy zaznaczyć, że tą wygraną H. Synoracki już zapewnił sobie mistrzostwo kraju. Zespołowo po siedmiu eliminacjach prowadzą: SKM Warszawa, Unia i Automotoklub Ponar Białystok. (ahe)

Turniej koszykarek

W Poznaniu z okazji Dnia Kolarza rozegrano trzydniowy międzynarodowy turniej koszykarek. W środę odbyły się dwa pierwsze mecze — Lech I pokonał dość łatwo juniorki Lecha 88:29. W drugim spotkaniu Ślązka po nieciekawej grze wygrała ze Starsem Gandawą 62:57. W drugim dniu turnieju Lech I wygrał ze Ślązką Wrocław 71:44, a Lech II przegrał z drużyną belgijską Stars 59:72. W ostatnim dniu padły następujące wyniki: Ślązka — Lech II 93:37 i Lech I — Stars 79:56.

Turniej ten był dobrym sprawdzianem dla poznania, które jeszcze nie były na obozie kondycyjno-taktycznym. (ahe)

Polscy kajakarze pokonali RFN

W Racklinghausen w RFN odbył się międzynarodowy mecz RFN — Polska w kajakarstwie. Zdecydowane zwycięstwo odnieśli Polacy 79:55. Nasi reprezentanci wygrali 9 z 13 konkurencji. W reprezentacji Polski startowało również 5 kajakarzy z Poznania. Najlepiej spisał się tam Marek Łbik z Warty, który zdecydowanie zwyciężył w C-1 na 1000 m oraz ze Zbigniewem Wisłą zwyciężył w C-2 na 500 i 1000 m. (ahe)

Grunwald wygrał z Ostrovią

Przygotowujący się do rozgrywek mistrzowskich pierwszoligowscy szaryńscy Grunwaldu rozegrał towarzyskie spotkanie z drugoligową Ostrovią. Po grze stojącej na przyzwoitym poziomie wygrali poznaniacy 29:26 (15:13). (kar)

Szybowne mistrzostwa Polski w Lesznie

K. Szolc liderem w klasie „Standard”

W Lesznie rozegrano szóstą konkurencję szybownych mistrzostw Polski juniorów. Dla obu klas był nią przelot przedkościowy po trasie trójkątą długości 112 km. W klasie „Club” konkurencja nie zo stała zaliczona, ponieważ żaden z pilotów nie przeleciał wymaganego minimum 100 km. W klasie „Standard” natomiast, szóstą konkurencję wygrał pilot z RFN Lothar

Szombierki liderem • Czerwona kartka dla Kmiecika • Niepowodzenia Motoru i Bałtyku • Adamczyk, Ogaza i Szarmach prowadzą • 14 bramek

Śląski duet Szombierki Bytom i Ruch Chorzów zademonstrował najwyższą formę w czwartej serii spotkań o mistrzostwo ekstraklasy piłkarskiej. Obrońca tytułu Szombierki zdecydowanie pokonały Wisłę 3:1. Nie powiodło się tym razem najmłodszemu zespołowi w lidze. Motor uległ Arce, natomiast Bałtyk przegrał w Mielcu ze Stalą. Gospodarze musieli się jednak mocno napracować by udowodnić swą wyższość nad debiutantami. Spotkanie Śląska z Zawiszą zostało przełożone. Na meczu Szombierki — Wisła do-

szło do przykrego incydentu. Z boiska został usunięty najlepszy krakowski strzelec Kazimierz Kmiecik. Jest to pierwsza czerwona kartka w tych rozgrywkach. Za te przewinienie krakowianin najprawdopodobniej będzie musiał pauzować przez trzy kolejki spotkań w I lidze. Tak więc nie wystąpi w najbliższym meczu przeciwko Lechowi. W siedmiu meczach tej kolejki strzelono 14 bramek. W klasyfikacji na najlepszego strzelca prowadzi trzech piłkarzy — po 3 bramki — Adamczyk, Ogaza i Szarmach.

Lech — Zagłębie 0:0

Zabrakło szczęścia

Bezbramkowym remisem zakończyło się spotkanie o mistrzostwo I ligi rozegrane wczoraj pomiędzy piłkarzami poznańskiego Lecha i sosnowieckiego Zagłębia. Sędziował Janowski z Gdańska. Widzów 20 000. Zespoły wystąpiły w następujących składach:

Lech: Mowlik, Mądrachowski (od 46 min. Woliński), Marchlewicz, Grzeskowiak, Barczak, Pawlak, Krzyżanowski, Kasalik (od 62 min. Grobelny), Skurczyński, Chojnacki, Obłewski.

Zagłębie: Beben, Konopka, Geszlecht, Rudy, Koterwa, Sączek (od 69 min. Dworczyk), Tochel, Zarychta, Kordysz, Mazur, Koszuba.

Drugi mecz rozegrany na nowo wybudowanym boisku piłkarskim przy ul. Bułgarskiej i tym razem nie przyniósł lechitom upragnionego zwycięstwa. Po wcześniejszym remisie z debiutującym w lidze Motorem, tym razem Lech musiał podzielić się punktami z Zagłębiem. Trzeba jednak obiektywnie stwierdzić, że zarówno poznaniacy jak i sosnowiczanie rozegrali dobry mecz w którym zabrakło jedynie bramek.

We wczorajszym meczu oglądaliśmy wiele udanych akcji obu drużyn kończących na ogół ładnymi strzałami. Lechici mogą mówić o dużym pechu. Oddali na bramkę Bębna wiele strzałów, ale żaden z nich nie przyniósł bramki. Próbowali strzelać kolejno Skurczyński (9 min.), Pawlak (16 min.) oraz Chojnacki (28 min.). Ten ostatni w 29 min. zaprzęścił doskonałą okazję do strzelenia bramki. Zrobił to jednak mało precyzyjnie czym ułatwił obronę bramkarzowi gości. Na krótko przed przerwą prowadzący otwartą grę

sosnowiczanie o mało nie zdobyli bramki. Napastnik Kordysz przedarł się na przedpolu bramki Mowlika i próbował go zaskoczyć silnym strzałem. Na szczęście piłka minimalnie przeszła obok słupka.

Po przerwie w drużynie poznańskiej nastąpiła zmiana. Za słabiej spisującego się w tym meczu Mądrachowskiego wszedł Woliński. Lechici za-



Takich emocjonujących momentów pod bramką Zagłębia było wiele. Pomocnik Lecha — K. Pawlak (ciemne getry) w wysoku walczy z bramkarzem M. Bębem.

Fot. — R. Królak

atakowali z impetem. Od 52 min. obserwowaliśmy wiele strzałów wykonanych przez gospodarzy, jednak żaden z nich nie trafił do bramki gości. Stało się to dzięki uważnie grającej defensywie umiejawnie kierowanej przez Bębna. Właśnie temu zawodnikowi, który bezbłędnie grał na przedpolu wygrywając wiele pojedynków ze Skurczyńskim sosnowiczanie zawdzięczają czyste konto bramkowe.

tuacji pod bramką Mowlika, jednak ten we wczorajszym dniu bronil bramki bezbłędnie.

Na 8 min. przed zakończeniem meczu nad stadionem przeszła ulewa, powodująca, że spotkanie utraciło swój sportowy charakter. Piłkarze mieli wiele kłopotów z opanowaniem piłki. W tej deszczowej scenerii, prowadzący spotkanie sędzia Jankowski odgrywał koniec meczu. Nie przyniósł on bramek, ale mógł się wszystkim podobać.

ZBIGNIEW KARPINSKI

Szachy

Sukces kolejarzy

Sukces odniosła szachowa reprezentacja Polski kolejarzy na drugich mistrzostwach Europy

w Szwecji. Polacy zdobyli pierwsze miejsce wyprzedzając głównych faworytów Związek Radziecki oraz Węgrów. W mistrzostwach startowało 21 zespołów sześciuosobowych. W ekipie polskiej był również poznaniak z Lecha Ryś Bernard, który zdobył 5 pkt w 7 partiach. (ahe)

Piłka nożna

I LIGA

Górniki — Legia	1:1
Odra — Ruch	1:3
Lech — Zagłębie	0:0
Śląsk — Zawisza mecz przełożony	
Stal — Bałtyk	1:0
LKS — Widzew	0:0
Arka — Motor	2:1
Szombierki — Wisła	3:1

1. Szombierki	4	6:2	9:4
2. Widzew	4	6:2	5:1
3. Ruch	4	6:2	6:3
4. Legia	4	6:2	5:2
5. Górnik	4	5:3	3:3
6. Zawisza	3	4:2	4:2
7. Bałtyk	3	4:2	2:1
8. Motor	4	4:4	4:4
9. Stal	4	4:4	5:6
10. Lech	4	4:4	2:4
11. Arka	3	3:3	3:3
12. Zagłębie	4	3:5	1:2
13. Wisła	4	3:5	4:6
14. LKS	4	1:7	1:4
15. Odra	4	1:7	1:5
16. Śląsk	3	0:6	1:6

II LIGA

GRUPA I	
Moto-Jelcz — Katowice	1:
Stal Stocznia — Kryształ	1:
ROW Rybnik — Olimpia	0:
Górniki — Gwardia	
mecz przełożony	
Stoczniowiec — Wisła	1:
Plast — Lechia	1:
Stilon — Zagłębie	1:
Pogoń — Arkonia	2:

GRUPA II

Gwardia — Ursus	4:1
GKS Tychy — Górnik	2:1
Resovia — Błękitni	0:0
Cracovia — Hutnik	1:3
Stal Stalowa Wola — Stal Rzeszów	3:0
Radomsk — Jagiellonia	4:0
Concordia — Polonia	
przełożony na 3. 9. br.	
Star — Broń	mecz przełożony

GRUPA I

Dozamet — Warta	3:2
Błękitni — Lechia	1:0
Czarni — Polonia Pila	2:0
Celuloza — Gryf	1:0
Gedania — MRKS Gdańsk	3:3
Wisła — Mieszko	2:2
Chemik — Polonia Bydgoszcz	0:1

Udane mistrzostwa Polski poznańskich lekkoatletów

Ponad 700 zawodniczek i zawodników uczestniczyło w rozegranych na stadionie AZS w Łodzi 56 lekkoatletycznych mistrzostwach Polski. Startujący w Łodzi poznaniacy zaprezentowali się bardzo dobrze zdobywając aż osiem medali: cztery złote, trzy srebrne i jeden brązowy.

Największą niespodzianką mistrzostw określić można porażkę I. Goldy (Orkan Poznań), który w rzucie młotem z rezultatem 71,65 m zajął drugie miejsce przegrywając z L. Wołkowskim (AZS Poznań) — 72,04 m. J. Pusty (Orkan Poznań) zdecydowanie wygrał bieg na 110 m p.p. — 13,74. Bardzo miłą niespodzianką sprawił Z. Sobczak z Olimpii, który okazał się najlepszym w trójskoku — 16,16 m. Aż czterech poznaniaków wystąpiło w finale biegu na 800 m. Pierwsze miejsce zdobył zawodnik Olimpii M. Gęsiński — 1:49,62, medal brązowy wywalczył R. Ostrowski (AZS Poznań) 1:49,74, szóstym był P. Mańkowski — 1:50,36, a ósmy na metę przybiegł F. Redziejczak (obaj Olimpia) — 1:52,17. Na miejscach medalowych uplasowały się też E. Kasprzyk (Olimpia) i M. Jabłońska (Orkan). Obie zdobyły srebrne medale. Kasprzyk przebiegła na 200 m jedynie z Z. Bielecką (Polonia Warszawa) — 23,90, a Jabłońska rzuciła dyskiem 52,64 i przegrała z R. Błechacz (Lechia) — 55,46. W biegu na 100 m p.p. zwyciężyła rekordzistka świata G. Rabuszyn (Gwardia Warszawa) — 12,67, a szóstą w finale była młoda zawodniczka AZS Poznań I. Parucka — 14,21. Również szóstym był w biegu na

5000 m J. Ziubrak (Olimpia) 14.03,89. Udany występ zanotowała też E. Tomczak (Olimpia), która zajęła w biegu na 100 m czwarte miejsce z rezultatem 11,38. Jedyny rekord Polski ustanowiony został w 7-boju kobiet. Ustanowiła go M. Guzowska (Gwardia Warszawa) — gromadząc 5829 pkt.

A oto pozostałe zdobywcy pierwszych miejsc: kobiety — 100 m — Z. Bielecka — 11,58; 400 m — M. Dunecka (Start Lublin) — 53,18; 1500 m — A. Bukis (Skra) — 4:10,12; rzut dyskiem — D. Majewska (Śląsk) — 58,46, 300 m — J. Januchta (Gwardia Warszawa) — 1:59,88, 3000 m — E. Szydłowska (Piast Gliwice) — 9:16,95, 400 m p.p. — B. Kwietniewska (Łysogory) — 58,18, wznioś — U. Kielan (Gwardia Warszawa) — 193, w dal — B. Wojnar (Resovia) — 6,55, pchnięcie kulą — L. Chęwińska (Gwardia Warszawa) — 16,95, 4x100 m — Legia — 45,37, 4x400 m — AZS Wrocław — 3:20,22.

Mężczyźni: 100 m — M. Woronin (Legia) — 10,21; 200 m — L. Dunecki (AZS Warszawa) — 20,59; 400 m — A. Starostka (AZS Kraków) — 46,79; 1500 m — W. Matosz (Oleśnica) — 3:43,61; 10 000 m — R. Kojarczyk (Górniki Brzeszcze) — 29:10,99; chód na 20 km — B. Bułakowski (Skra) — 1:28,13; 400 m p.p. — R. Szparak (Gwardia Olsztyn) — 50,48; 3000 m przez przeszkody — B. Malinowski (Olimpia Grudziądz) — 8:24,80; skok wzwyż — J. Wszola (AZS Warszawa) — 2,22; rzut dyskiem — S. Wołodko (Zawisza) — 62,88; pchnięcie kulą — E. Sarul (Górniki Zabrze) — 19,51, 5000 m — R. Kojarczyk (Górniki Brzeszcze) — 13:54,49, 10-bój — J. Szczerkowski (Bałtyk) — 790 pkt., rzut oszczepem — D. Adamus (Śląsk) — 65,00, w dal — S. Jaskułka (AZS Warszawa) — 8,01, tyczka — Z. Matyka (Lechia) — 3,25, 4x100 m — Legia — 40,21, 4x400 m — Flota — 3:11,81. (cz)

Dobre wyniki na torach Surmy

Na torach łuczniczych Surmy rozegrano III okręgowy turniej klasyfikacyjny. III rundę A-klasy oraz klasy młodzieżowej DMP. Udział w zawodach brali łucznicy Surmy, Leśnica i Chrobrego Gniezno. Zawody stały na dobrym poziomie. Za wartościowe wyniki należy uznać dwa rekordy okręgu senierek Marii Dworczak z Surmy (1220 pkt. oraz 344 pkt. w strzelaniu na 30 m). Drugą w tej kategorii była A.

Gucia (Surma) 1155 pkt. Wśród seniorów wygrał M. Popielewski (Surma) 1218 pkt. przed B. Jurczenią (Surma) 1186 pkt.

Szczególnie cieszy postawą młodzieży. Wiele z młodych łuczników uzyskało dobre wyniki. Zespół juniorów młodszych ustanowił nowy rekord okręgu — 3482 pkt. W tej samej kategorii wiekowej na uwagę zasługuje wynik M. Waska 1203 pkt. (leg)

Tylko jeden medal wolniaków

Na zakończonych w Bursie (Turcja) zapasniczych mistrzostwach Europy juniorów w stylu wolnym złoty medal w wadze 68 kg zdobył Jan Szymański. Pionem startu były ponadto trzy czwarte miejsca, które zajęli: Zygmunta Kołodziej (52 kg), Krzysztof Wojtowicz (74 kg) i Marek Ząbczyk (100 kg).

W klasyfikacji drużynowej zwyciężył ZSRR — 44 pkt. przed Bułgarią — 44, Turcją

— 36,5, Polską — 21,5 i NRD — 21 pkt. (PAP)

W mistrzostwach Europy startował także jeden poznaniak, zawodnik Grunwaldu Krzysztof Macioszek (waga 57 kg). Wygrał on tylko jedno spotkanie. Natomiast w drugiej rundzie przegrał przez położenie na łopatkę z Kalczewem z Bułgarii. (ahe)

WYNIKI-TABELI-WYNIKI-TABELI

Piłka nożna

I LIGA

Górniki — Legia	1:1
Odra — Ruch	1:3
Lech — Zagłębie	0:0
Śląsk — Zawisza mecz przełożony	
Stal — Bałtyk	1:0
LKS — Widzew	0:0
Arka — Motor	2:1
Szombierki — Wisła	3:1

1. Szombierki	4	6:2	9:4
2. Widzew	4	6:2	5:1
3. Ruch	4	6:2	6:3
4. Legia	4	6:2	5:2
5. Górnik	4	5:3	3:3
6. Zawisza	3	4:2	4:2
7. Bałtyk	3	4:2	2:1
8. Motor	4	4:4	4:4
9. Stal	4	4:4	5:6
10. Lech	4	4:4	2:4
11. Arka	3	3:3	3:3
12. Zagłębie	4	3:5	1:2
13. Wisła	4	3:5	4:6
14. LKS	4	1:7	1:4
15. Odra	4	1:7	1:5
16. Śląsk	3	0:6	1:6

II LIGA

GRUPA I	
Moto-Jelcz — Katowice	1:
Stal Stocznia — Kryształ	1:
ROW Rybnik — Olimpia	0:
Górniki — Gwardia	
mecz przełożony	
Stoczniowiec — Wisła	1:
Plast — Lechia	1:
Stilon — Zagłębie	1:
Pogoń — Arkonia	2:

GRUPA II

Gwardia — Ursus	4:1
GKS Tychy — Górnik	2:1
Resovia — Błękitni	0:0
Cracovia — Hutnik	1:3
Stal Stalowa Wola — Stal Rzeszów	3:0
Radomsk — Jagiellonia	4:0
Concordia — Polonia	
przełożony na 3. 9. br.	
Star — Broń	mecz przełożony

GRUPA I

Dozamet — Warta	3:2
Błękitni — Lechia	1:0
Czarni — Polonia Pila	2:0
Celuloza — Gryf	1:0
Gedania — MRKS Gdańsk	3:3
Wisła — Mieszko	2:2
Chemik — Polonia Bydgoszcz	0:1

GRUPA I

1. Czarni	2	3:1	3:1
2. MRKS Gdańsk	2	3:1	6:5
3. Dozamet	2	3:1	4:3
4. Celuloza	2	3:1	2:1
5. Polonia Bydgoszcz	2	3:1	2:1
6. Błękitni	2	3:1	1:0
7. Gryf	2	2:2	3:2
8. Chemik	2	2:2	1:1
9. Wisła	2	1:3	4:5
10. Mieszko	2	1:3	2:3
11. Warta	2	1:3	2:3
12. Lechia	2	1:3	1:2
13. Gedania	2	1:3	4:6
14. Polonia Pila	2	1:3	1:3

POZNAŃSKA KLASA OKRĘGOWA

Lech II — Olimpia	4:0
Warta II — Unia	0:1
Polonia — Orkan Sokółowo	4:1
Promień — Admira Teletra	1:3
Warta Srem — Przemysław	1:0
Orkan Kaźmierz — Grunwald	0:1
Orkan Objezierze — Lechia	7:1
Orkan Konarzewo — Sparta	0:1

Rugby

I LIGA

Orkan — Posenania	28:7
Budowlani Lublin —	
Budowlani Łódź	9:1
Lechia — Skra	3:7
AZS — Polonia	28:3
1. Skra	2 6 67:16
2. AZS	2 6 51:12
3 Budowlani Łódź	2 6 34:19
4 Orkan	2 4 38:28
5 Posenania	2 2 16:51
6. Budowlani Lublin	2 2 22:73
7. Lechia	1 1 3:7
8. Polonia	1 1 3:28

Żużel

I LIGA

I LIGA			
Wybrzeże — Unia	mecz przełoż.		
Polonia — Falubaz	mecz przełoż.		
ROW Rybnik — Stal Toruń	66:42		
Włókniarz — Sparta	55:41		
Start — Stal Gorzów	58:50		
1. Unia	12	22:2	+286
2. ROW Rybnik	13	16:10	+120
3. Start	12	16:10	+119
4. Stal Gorzów	12	14:10	+96
5. Stal Toruń	13	14:12	+91
6. Polonia	12	10:14	-12
7. Falubaz	12	10:14	-69
8. Włókniarz	13	10:16	-140
9. Wybrzeże	11	8:14	-164
10. Sparta	13	4:22	-257